

Adam GWIAZDA

Uniwersytet im. Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

NIESKUTECZNA IZOLACJA GOSPODARCZO-POLITYCZNA KATARU

Abstrakt:

Do grupy państw arabskich położonych wokół Zatoki Perskiej należy przede wszystkim Arabia Saudyjska i grono nieporównywalnie małych państweczek. Jednym z nich jest Katar, który od wielu lat prowadził względnie niezależną politykę zagraniczną i przemyślaną strategię inwestycyjną. To właśnie stało się przyczyną nałożenia nań przez Arabię Saudyjską, Egipt, ZEA i Bahrajn sankcji ekonomicznych i politycznych. Oficjalnym powodem tych sankcji było oskarżenie Kataru o to, że finansuje on ugrupowania terrorystyczne. Oskarżenie do zdecydowanie odrzucił emir Kataru. Jednak na początku czerwca państwo to zostało odizolowane od swoich sąsiadów. Blokada ta okazała się jednak nieskuteczna, gdyż potrzebne Katarowi towary zaczęto sprowadzać drogą morską przez port Suhār w Omanie i samolotami z Iranu, Turcji i Chin. Sankcje ekonomiczne nie przyniosły więc spodziewanych efektów i nie przyczyniły się do pogorszenia poziomu życia ludności Kataru. Doprowadziły jednak do radykalnej zmiany struktury geograficznej jego handlu zagranicznego i zacieśnienia współpracy Kataru z Iranem i Turcją.

Słowa kluczowe: Katar, Arabia Saudyjska, sankcje ekonomiczne, terroryzm, ropa naftowa, skroplony gaz ziemny.

Wprowadzenie

We współczesnym świecie następuje wyraźne pogarszanie się możliwości prowadzenia względnie samodzielnej polityki zagranicznej i gospodarczej przez małe i średnie państwa. Stosunkowo niedawno kraje te mogły czuć się bardziej bezpieczne pod tym względem. Korzystały też gospodarczo z liberalizacji handlu międzynarodowego i swobodnego przepływu kapitału oraz technologii. Także brak większych wojen dawał poczucie bezpieczeństwa, pozwalając na ograniczanie wydatków na cele wojskowe, a zaoszczędzone w ten sposób środki przeznaczać na cele gospodarcze i finansowanie systemów świadczeń socjalnych.

Jednak w ostatnich kilku latach sytuacja geopolityczna na świecie uległa pogorszeniu i coraz większe znaczenie zyskują argumenty związane z potencjałem militarnym danego państwa, a mniejszą siłę przebicia mają argumenty związane z potencjałem gospodarczym i polityką zagraniczną. Pouczający jest najnowszy przypadek Kataru, niewielkiego emiratu na Półwyspie Arabskim, który w czerwcu 2017 roku z dnia na dzień znalazł się nagle w izolacji. Sąsiadujące z nim państwa, w tym szczególnie Arabia Saudyjska, oskarżyły władze emiratu o wspieranie organizacji terrorystycznych, zrywając z nim stosunki dyplomatyczne. Jednocześnie zamknięto granice i nakazano wyjazd wszystkim Katarczykom w ciągu 48 godzin. Arabia Saudyjska, Bahrajn, Jemen, Zjednoczone Emiraty Arabskie oraz Egipt w ramach wspólnej akcji zamknęły morskie porty, lotniska i przestrzeń powietrzną dla katarskich statków i samolotów. Oficjalną przyczyną podjęcia tych nieprzyjaznych kroków było „oskarżenie Kataru o poparcie dla terroryzmu w Jemenie i Syrii” (Ramadan, Willmroth 2017, s. 17). Oskarżenie to nie jest głośne, ale też nie zostało poparte przekonującymi dowodami. Prawdziwą przyczyną może więc być budzący zazdrość wśród innych państw arabskich spektakularny wzrost gospodarczy, za którym idzie znacząca poprawa pozycji geopolitycznej Kataru.

Do niedawna bowiem Katar pozostawał państwem mało rozpoznawalnym. Jednak dzięki polityce emira Hamada bin Halifa at-Tani, sprawującego nieprzerwanie władzę w latach 1995-2013 (którą objął w wyniku bezkrwawego przewrotu i obalenia swego ojca), za sprawą nieproporcjonalnej do swego geograficznego rozmiaru aktywności międzynarodowej, stał się godną zaufania marką i państwem liczącym się w kręgach biznesu (Czulda, 2017). Od czerwca 2013 roku nowym przywódcą Kataru został Szejk Tamim bin Hamad at-Tani, który kontynuuje politykę swojego ojca. To właśnie jego wypowiedź z początku czerwca 2017 roku stała się bezpośrednią przyczyną nałożenia na Katar sankcji ekonomicznych przez Arabię Saudyjską i jej sojuszników. Nie pomogły zapewnienia władz Kataru, że wypowiedź ta została „sfalszowana” przez anonimowych hakerów, którzy uwypuklili w podanej informacji rzekomo pozytywną ocenę działań Hezbollahu i Hamasu oraz krytykę Arabii Saudyjskiej za nieuzasadnione dozbrajanie armii. Można więc założyć, że sąsiadujące z Katarzem kraje arabskie oraz Egipt, który wielokrotnie protestował przeciwko popieraniu przez Katar Bractwa Muzułmańskiego, czekały tylko na dogodną okazję, aby ukarać prowadzącego niezależną politykę zagraniczną Szejka Tamima i jego kraj. Tezą niniejszego artykułu jest stwierdzenie, że katarsko-saudyjski konflikt nie pojawił się nagle 5 czerwca 2017 roku, lecz tlił się od dawna. Arabia Saudyjska aspirująca do roli regionalnego mocarstwa nie chciała dłużej tolerować niezależnej polityki zagranicznej Kataru oraz neutralności emiratu w relacjach z innymi państwami regionu, szczególnie wobec Iranu.

Relacje Kataru z Arabią Saudyjską

W okresie minionych kilkudziesięciu lat stosunki Kataru z Arabią Saudyjską oraz ze Zjednoczonymi Emiratami Arabskimi, Bahrajnem, Kuwejtem i Omanem układały się bezkonfliktowo. Wszystkie te państwa utworzyły w 1981 roku Radę Współpracy Państw Arabskich Zatoki Perskiej (GCC), w ramach której kraje członkowskie zobowiązały się do rozwoju współpracy i koordynacji polityki we wszystkich dziedzinach, w tym także polityki zagranicznej. Do połowy bieżącej dekady Katar wspierał działania Arabii Saudyjskiej i pozostałych państw członkowskich na arenie międzynarodowej. Przykładem może być interwencja Arabii Saudyjskiej w okresie „Arabskiej Wiosny” w Bahrajnie w 2011 roku, którą logistycznie i wojskowo wsparły Katar i Zjednoczone Emiraty Arabskie, aby nie dopuścić do obalenia sunnickiego rządu w tym państwie, w którym żyje także znaczna część szyitów wspieranych przez Iran¹. Kraje GCC prowadziły i nadal prowadzą wspólną politykę wobec Syrii, gdzie w trwającej wojnie domowej wspierają wojska syryjskiej opozycji demokratycznej, szczególnie takie ugrupowania jak Gaiś al-Fatah (wym. dżajsz al fatah) i Syryjską Wolną Armie), które walczą z armią rządową prezydenta Baszszara al-Asada². Pomoc państw GCC obejmuje dostawy broni i sprzętu wojskowego oraz wsparcie opozycji syryjskiej na arenie międzynarodowej. Podobną politykę państwa te prowadziły do 2016 roku wobec Jemenu, gdzie trwa wojna domowa, w której udział biorą wojska Arabii Saudyjskiej usiłujące pokonać szyickich rebeliantów z plemienia Huti, którzy z kolei wspierani są przez Iran, dostarczający im broń i sprzęt wojskowy (Hyra, 2016). Także w tym przypadku Katar nie wylamał się ze wspólnego „frontu” poparcia dla prawowitego rządu w Jemenie, co jednak nie zapobiegło zerwaniu przez państwa GCC stosunków dyplomatycznych z Katarem i izolacji tego kraju³.

Pomimo wsparcia udzielanego Arabii Saudyjskiej przez Katar stosunki polityczne między tymi państwami nie układały się w okresie ostatnich 20 lat najlepiej. Aspirująca do roli regionalnego hegemonu na Bliskim Wschodzie Arabia Saudyjska nie potrafiła zaakceptować prowadzenia przez liczący tylko 2,7 mln mieszkańców Katar niezależnej polityki zagranicznej i gospodarczej. O ile bowiem w latach 1972-1995 rządzący wówczas Katarem emir Hamad prowadził politykę zagraniczną zgodną z oczekiwaniami Rijadu i nie nawiązał stosunków dyplomatycznych z Iranem, Izraelem oraz Irakiem (po agresji tego ostatniego państwa na Kuwejt), to zupełnie inną politykę zaczął od 1995 roku prowadzić

¹ Bahrain. Arab Spring: A Research & Study Guide. June 27, 2017. (dostęp 12.10.2017), <http://guides.library.cornell.edu/c.php?g=31688&p=200754>.

² Zob. M.Alami, Gulf countries Take back seat on Syria route, „Al-Monitor” March 14, 2017, <http://www.al-monitor.com/pulse/en/originals/2017/03>, (dostęp: 12.10.2017).

³ Zob. A. Gwiazda, Niekończąca się walka o władzę w Jemenie, portal: www.wsensie.pl 20.03.2015, s. 1-4. Por. A. Gwiazda, Jemen – zapomniana wojna, portal: www.wsensie.pl 31.10.2015, s. 1-4.

jego następcą szejka Tamim⁴. Odbudował on dobre relacje polityczno-gospodarcze z Irakiem oraz podjął wspólną z Iranem eksploatację jednego z największych na świecie złóż ropy naftowej i gazu ziemnego (znajdującego się pod dnem Zatoki Perskiej), a także podpisał kontrakt z Izraelem na dostawy gazu ziemnego do tego państwa, które bojkotuje większość państw arabskich. Nowy władca zaczął też prowadzić bardziej liberalną politykę wewnętrzną, przyznając kobietom prawa wyborcze i inne swobody oraz promując relatywnie wolne – w porównaniu z innymi krajami Zatoki Perskiej – media⁵. Ale pierwsze reformatorskie kroki były dziełem emira Hamada. w listopadzie 1996 roku powstała znana obecnie na całym świecie katarska telewizja Al Jazeera, która jest formalnie niezależna, ale de facto znajduje się pod wyraźnym wpływem monarchy. Stacja ta, obok założonych w 1994 roku linii lotniczych Qatar Airways, jest najbardziej rozpoznawalnym symbolem tego państwa. Panująca w Arabii Saudyjskiej dynastia Saudów usiłowała już w 1996 roku, czyli w kilka miesięcy po przejściu władzy w Katarze przez emira Hamada zastopować przeprowadzane przez niego reformy. Służby specjalne Arabii Saudyjskiej zorganizowały wówczas zamach stanu, który jednak został w porę odkryty i udaremniony przez emira⁶. Stosunkowo szybko przekształcił on Katar z państwa satelickiego w regionalną potęgę gospodarczą. Wydaje się więc, że jedną z głównych przyczyn wrogości Arabii Saudyjskiej i jej sojuszników wobec Kataru był szybki rozwój gospodarczy tego kraju i jego ekspansja eksportowa na rynku globalnym. Jeszcze w 1990 roku PKB Kataru był niższy niż 10 mld dolarów, a w 2014 roku wyniósł już 200 mld dolarów⁷. Tak spektakularny wzrost możliwy był dzięki wykorzystaniu wielkich zasobów gazu ziemnego. Władze Kataru zainwestowały znaczną część dochodów z eksportu ropy naftowej i gazu ziemnego w budowę ogromnego kompleksu przemysłowej obróbki i skraplania gazu ziemnego. Ośrodek Ras Laffan powstał na pustyni 60 km na północ od stolicy kraju. Skroplony gaz wysyłany jest stamtąd specjalnymi statkami na eksport. Ośrodek Ras Laffan istnieje zaledwie 20 lat i może być symbolem awansu Kataru, który stał się światową potęgą w handlu skroplonym gazem ziemnym (LNG). Należy zaznaczyć, że to właśnie Katar odegrał wielką rolę w rozwijaniu techniki skraplania surowca i tym samym nowej formy eksportu gazu, który przedtem przesyłany był jedynie rurociągami. w 2007 roku

⁴ Por.: P. Cockburn, Emir of Qatar deposed by his son, „The Independent” 27.06.1995 (dostęp: 12.10.2017), <http://www.independent.co.uk/news/world/emir-of-qatar-deposed-by-his-son-1588686.html>.

⁵ Zob.: J. Lambert, Political Reform In Qatar: Participation, Legitimacy and Security, Middle East Policy Council (dostęp 12.10.2017, <http://mepec.org/political-reform-qatar-participation-legitimacy-and-security>).

⁶ Zob.: Qatar accuses sheikh of ordering countering coup, „The Irish Times”, 21.02.1996 (dostęp 10.10.2017), <https://www.irishtimes.com/news/qatar>.

⁷ Zob.: Qatar GDP 1970-2017, „Trading Economics” 2016. Nr 1, s. 3 (dostęp 10.10.2017), <https://tradingeconomics.com.qatar.gdp>.

emirat awansował do roli największego eksportera skroplonego gazu na świecie. Obecnie już 39 krajów świata, w tym także Polska, importuje skroplony gaz z Kataru. Największym jego odbiorcą jest pozbawiona własnych źródeł energii Japonia. Po morzach i oceanach pływa już 170 tankowców z ładunkiem LNG i ich liczba co roku rośnie (Ramadan, Willmroth, 2017, s. 17). Katar zaspokaja obecnie 30% światowego zapotrzebowania na gaz ziemny. Generuje też z eksportu tego paliwa coraz większe dochody, co wzbudza zazdrość i niezadowolenie sąsiadujących z nim państw eksportujących ropę naftową, której ceny i kwoty eksportowe ustalane są przez OPEC. Takich ograniczeń nie mają eksporterzy gazu ziemnego, którzy skutecznie powiększają grono nabywców „błękitnego paliwa”, często kosztem zmniejszania liczby odbiorców ropy naftowej.

Działalność stacji telewizyjnej Al Jazeera

Innym istotnym powodem irytacji Arabii Saudyjskiej i rosnącej niechęci wobec Kataru była i jest nadal działalność państwowej stacji telewizyjnej Al Jazeera. Stacja ta emituje często audycje i wywiady krytykujące politykę i sposób rządzenia autokratycznych reżimów w Arabii Saudyjskiej i Jordanii oraz władz Egiptu. Charakterystyczne jest to, że nigdy nie wypowiada się w podobny sposób o rządzącej Katarom monarchii absolutnej. Stacja ta nadaje też audycje przedstawiające poglądy zakazanego w Egipcie Bractwa Muzułmańskiego czy też działających w Palestynie takich organizacji terrorystycznych jak Hamas czy Hezbollah (nie uznawanych przez emira za ugrupowania terrorystyczne). Przedstawia też inny niż media saudyjskie obraz społeczności Arabów i źródeł oraz przyczyn podziałów społeczno-religijnych. Mimo wielu nacisków, głównie ze strony Arabii Saudyjskiej, władze Kataru zdecydowanie odmówiły zamknięcia stacji i nadal finansują jej działalność. Pewnym paradoksem jest fakt, że Saudyjczycy i ich sojusznicy wykorzystali wypowiedź emira Kataru, szejka Tamima transmitowaną przez tę stację, w trakcie której miał on się pozytywnie wyrazić m.in. o niektórych aspektach działalności Hamasu i Hezbollahu oraz stwierdzić, że Iran, a nie tylko Arabia Saudyjska „jest ważnym islamskim mocarstwem nad Zatoką Perską i nie można ignorować tego faktu” (Ramadan, Willmroth, op.cit. s. 15). Wypowiedź ta została 5 czerwca 2017 roku stała się pretekstem do nałożenia przez Arabię Saudyjską, ZEA, Egipt i Bahrajn sankcji ekonomicznych na Katar i zerwania z nim stosunków dyplomatycznych. Zanim do tego doszło odbyły się w Rijadzie 20-21 maja 2017 roku trzy spotkania prezydenta Donalda Trumpa z królem Arabii Saudyjskiej Salmanem, szejkiem Abu Zabi (największego z siedmiu emiratów wchodzących w skład ZEA) Halifą bin Zāyid an-Nahiyān oraz emirem Kataru szejkiem Tamimem. Prezydent Trump wziął także udział w szczycie przywódców 55 krajów muzułmańskich,

na którym m.in. zaapelował o utrzymanie jedności krajów arabskich⁸. Nie udało mu się jednak skłonić przywódców Kataru do ustępstw na rzecz Arabii Saudyjskiej, z którą Stany Zjednoczone utrzymują od dawna „specjalne relacje polityczne”. Donald Trump krytycznie ocenia realizację przez Iran zobowiązań związanych z zaprzestaniem budowy broni nuklearnej i stara się umocnić sojusz z Arabią Saudyjską, w której USA, podobnie jak w Katarze, mają swoje bazy wojskowe (Gwiazda 2016). Nie trudno więc było odgadnąć, po której stronie opowiedzą się Amerykanie w sporze Arabii Saudyjskiej z Katarzem. Należy przypomnieć, że w 2014 amerykańska dyplomacja zażegnała kolejny już kryzys w stosunkach Kataru z Arabią Saudyjską, wspierając ten pierwszy kraj. Natomiast w czerwcu 2017 roku Amerykanie opowiedzieli się po stronie Arabii Saudyjskiej, oceniając realistycznie potencjał gospodarczy i militarny tego kraju, oraz jego „przydatność” w ewentualnym konflikcie z Iranem.

Sankcje nałożone na Katar i ich efekty

Poparcie udzielone Arabii Saudyjskiej przez Stany Zjednoczone ułatwiło temu pierwszemu krajowi szybkie „zmontowanie” antykatarskiej koalicji i nałożenie sankcji na Katar. Pierwszym krokiem było zerwanie 5 czerwca 2017 r. przez Arabię Saudyjską oraz Egipt, Bahrajn i ZEA stosunków dyplomatycznych z Katarzem oraz zablokowanie połączeń lotniczych, morskich i lądowych. Był to tylko wstęp do wysunięcia 23 czerwca 2017 roku 13 żądań, od których spełnienia sojusznicy Arabii Saudyjskiej uzależnili ewentualne zakończenie bojkotu. Są to m.in.: zamknięcie telewizji Al Jazeera, rozluźnienie relacji z Iranem, zamknięcie tureckiej bazy wojskowej w Katarze, wydanie wszystkich wskazanych terrorystów znajdujących się na katarskim terytorium oraz zerwanie przez Katar kontaktów z terrorystycznymi i ideologicznymi organizacjami takimi jak Bractwo Muzułmańskie, Państwo Islamskie, Al Qaida, Hezbollah i Gabhat Fatah aš Šām⁹. Tak jak się można było spodziewać, władze Kataru uznały te żądania za „niedorzeczne”, podobnie jak oskarżenia o wspieranie terroryzmu. Należy zaznaczyć, że rządy wielu państw zachodnich również oskarżyły Katar o finansowanie sunnickich ugrupowań ekstremistycznych, takich jak syryjski odłam Al Qaidy, znany wcześniej jako Gabhat an-Nusra (Front Obrony Ludności Lewantu). O to samo można oskarżyć m.in. zamożnych obywateli Arabii Saudyjskiej i Zjednoczonych Emiratów Arabskich, którzy przeznaczali do niedawna hojne darowizny dla ugrupowań islamistycznych. Emir Kataru, któremu zarzuca się sponsorowanie Bractwa Muzułmańskiego i Hamasu w wywiadzie dla amerykańskiej telewizji CNN stwierdził, że istnieją ruchy, które „w USA uchodzą za organizacje terrorystyczne, ale w naszym regionie – nie” (Ramadan, Willmroth, op.cit., s.

⁸ Zob. Prezydent USA rozmawiał z przywódcami Arabii Saudyjskiej, ZEA i Kataru, www.wpolityce.pl 3.07.2017, s. 1.

⁹ Zob. I.Bremmer, The Qatar rift is the Middle East's Trump effect' in action, „Time” 5.07.2017, s. 12.

16). Zaprzeczył też jakoby jego kraj wspierał ugrupowania terrorystyczne, chociaż nie wykluczył, że mogą to robić na własną rękę bogaci obywatele Kataru.

Bezpośrednim efektem wprowadzonych sankcji był spadek cen akcji w Doha o 7% oraz wybuch krótkookresowej „paniki zakupowej” wśród mieszkańców Kataru, którzy zaczęli wykupywać artykuły spożywcze. Faktem bowiem jest, że aż 40% importowanej żywności Katar sprowadza właśnie z Arabii Saudyjskiej. Blokada tego importu spowodowała jednak szybką zmianę jego struktury geograficznej i skorzystały na tym takie kraje jak przede wszystkim Turcja i Iran, skąd Katar zaczął sprowadzać żywność. Turcja także sprzeciwiła się żądaniom Arabii Saudyjskiej dotyczącym zamknięcia swojej wojskowej bazy lotniczej w Katarze i zintensyfikowała swoją współpracę z emiratem¹⁰. Podobnie zachował się Iran, który udostępnił liniom lotniczym Qatar Airways korytarz powietrzny nad swoim terytorium. Początkowo w wyniku blokady w Doha zaczęło też brakować amerykańskich dolarów, których pracujący w Katarze cudzoziemscy pracownicy nie mogli przekazywać swoim rodzinom. Władze Kataru szybko jednak uporały się także z tym problemem, podobnie jak z zaopatrzeniem ludności w importowane artykuły spożywcze, leki i inne towary. Blokada nie wpłynęła więc w większym stopniu na poziom życia Katarczyków. Poparcie prezydenta Donalda Trumpa dla Arabii Saudyjskiej jest zrozumiałe w kontekście roli jaką państwo to pełni w tym newralgicznym regionie świata. z drugiej strony Stany Zjednoczone mogłyby o wiele więcej zyskać nie tylko w regionie Bliskiego Wschodu, gdyby zdecydowały się zmienić swoje „specjalne stosunki polityczne” z Arabią Saudyjską i Izraelem i postawić na współpracę z Iranem. Pewne zdziwienie wielu analityków budzi także brak zrozumienia dla interesów ekonomicznych i aspiracji Kataru, gdzie USA mają swoją największą bazę wojskową zbudowaną i wyposażoną w 1996 roku przez rząd Kataru. Znalazła się ona w katarskim Al-Udeid po tym, jak w efekcie protestów sunnitów w Arabii Saudyjskiej, Amerykanie zdecydowali przenieść swoje oddziały właśnie do Kataru¹¹. Trudno więc przewidzieć czy poparcie USA dla Arabii Saudyjskiej w jej sporze z Katarzem wytrzyma próbę czasu. Prezydent Donald Trump od maja 2017 roku ani razu już nie wypowiedział się na temat sporu Kataru z Arabią Saudyjską. Sporo zależy od polityki władz Kataru i ich możliwości przewyższania negatywnych skutków izolacji tego kraju w regionie Bliskiego Wschodu.

Do końca listopada 2017 roku Katar dobrze sobie radził zarówno w prowadzeniu niezależnej polityki zagranicznej opartej na sprytniej strategii

¹⁰ Zob. S. Kerr, Qatar's imports fall 40% as blockade hits home, "Financial Times" 30.06.2017 (dostęp 12.07.2017), <https://www.ft.com/content/048e5762-f9a4-11e6-bd4e-68d53499ed71>.

¹¹ S. Otterman, Saudi Arabia: Withdrawal of U.S. Forces, Council of Foreign Relations. February 7, 2005 (dostęp 14.10.2017), <https://www.cfr.org/backgrounder/saudi-arabia-withdraw-us-forces>.

inwestycyjnej i na coraz ściślejszej współpracy gospodarczej z odwiecznym wrogiem Arabii Saudyjskiej – Iranem. Jednocześnie udało mu się zacieśnić współpracę gospodarczo-polityczną z Turcją. Oba kraje eksploatują od 2005 roku wspólne złoża gazu ziemnego South Pars¹² i od 2013 roku Katar udziela swojej pomocy Iranowi w wydobyciu i skraplaniu gazu z tego złoża. Współpraca ta mocno zirytowała i nadal irytuje władców Arabii Saudyjskiej. Można więc powiedzieć, że konflikt saudyjsko-katarski nie pojawił się nagle, lecz tlił się od wielu już lat. Jednym z efektów dobrze rozwijającej się irańsko-katarskiej współpracy było nawiązanie stosunków dyplomatycznych pomiędzy Katarą i Iranem, które w 2016 roku zostały ograniczone do przedstawicieli dyplomatycznych niższego szczebla (Katar wycofał z Teheranu swojego ambasadora w proteście przeciwko zaatakowaniu w tym mieście przedstawicielstwa dyplomatycznego Arabii Saudyjskiej). Jednak w sierpniu 2017 roku stosunki te zostały w pełni odbudowane. W tym samym czasie uległa intensyfikacji współpraca gospodarcza i polityczna Kataru z Turcją, a także z Omanem. Iran i Turcja, oraz Chiny bardzo szybko zwiększyły eksport wielu potrzebnych Katarowi towarów. Turcja w 2016 roku otworzyła swoją pierwszą na Bliskim Wschodzie bazę wojskową w Katarze. Od tego czasu władze w Ankarze traktują ten kraj jako swojego najbliższego sojusznika.

W bezpośrednim przezwyciężeniu trudności związanych z importem wielu potrzebnych Katarowi towarów pomógł Oman, który najbardziej korzysta na sankcjach ekonomicznych nałożonych na ten emirat. Położony we wschodniej części tego ostatniego kraju port morski Suhār zwiększył przeladunki towarów w okresie od czerwca do listopada 2017 r. o 30% przede wszystkim dzięki przyjmowaniu statków dostarczających towary do objętego sankcjami Kataru. Podobną pomoc udzielił Oman liniom lotniczym Qatar Airways w pierwszych dniach obowiązywania sankcji, kiedy wielu pasażerów tych linii zostało przewiezionych z Arabii Saudyjskiej i Egiptu wynajętymi przez Katar samolotami, stacjonującymi na omańskim lotnisku Muscat.

Podsumowanie

Przykład Kataru starającego się prowadzić względnie niezależną politykę zagraniczną i gospodarczą może stanowić zachętę dla innych krajów arabskich zdominowanych w tym regionie przez Arabię Saudyjską. Dotyczy to także niewielkiego sultanatu, jakim jest Oman, który w przeszłości kilkakrotnie zwracał się, bez powodzenia, o udzielenie mu pomocy finansowej do władców Arabii Saudyjskiej i Zjednoczonych Emiratów Arabskich. Natomiast we

¹² Złoże South Pars/North Dome posiada największe na świecie zasoby gazu i obejmuje pas wód Zatoki Perskiej od północno-wschodnich wybrzeży Kataru w kierunku północno-wschodnim, o szerokości 60-80 km i długości przeszło 100 km. Około 2/3 złoża, które ma wielkie znaczenie geostrategiczne, znajduje się w posiadaniu Kataru, podczas gdy reszta należy do Iranu (przyj. red.).

Gwiazda, A., 2018, Nieskuteczna izolacja gospodarczo-polityczna Kataru, Przegląd Geopolityczny, 23, s. 180-189.

wrzeźniu 2017 roku otrzymał pożyczkę w wysokości 3,6 mld dolarów od Chin na pokrycie wydatków rządowych i rozbudowę portu morskiego w Suhār. Władze w Pekinie uważnie śledzą wydarzenia także w tym regionie świata i starają się wykorzystać każdą szansę na zwiększenie swoich wpływów politycznych i przede wszystkim na stworzenie odpowiednich warunków dla dalszej ekspansji kapitałowej firm chińskich. Dotychczasowa mediacja w sporze Arabii Saudyjskiej i popierających ją kilku państw arabskich z Katarom ze strony Stanów Zjednoczonych, Niemiec i Kuwejtu nie doprowadziła do zniesienia sankcji ekonomicznych i poprawy stosunków politycznych między stronami konfliktu. Dużo zależy będzie od zakresu materialnego i politycznego wsparcia Kataru przez Turcję i Iran, jak również od dalszej ewolucji sytuacji geopolitycznej w rejonie Zatoki Perskiej. Zaostrzenie tej sytuacji i ewentualny wybuch konfliktu zbrojnego między Arabią Saudyjską i Iranem byłby najgorszą z możliwych opcji dla wszystkich państw Rady Zatoki Perskiej oraz dla całego regionu Bliskiego Wschodu.

Literatura

- Czulda, R., 2017, *Sport jako element soft power Kataru*, Przegląd Politologiczny, nr 1.
- Gwiazda, A., 2016, *Koniec specjalnych relacji Stanów Zjednoczonych z Arabią Saudyjską?*, Świat Idei i Polityki, tom 15.
- Hyra, M., 2016, *Zaangażowanie Arabii Saudyjskiej w aktualne konflikty zbrojne na Bliskim Wschodzie – przyczyny i perspektywy*, Przegląd Geopolityczny, 17, s. 50-62.
- Ramadan, D., Willmroth, J., 2017, *Zimna wojna nad Zatoką*, Nowe Forum, nr 3.

Ineffective economic and political isolation of Qatar

The team of Arab states located around the Persian Gulf includes, above all, Saudi Arabia and a group of incomparably small states. One of them is Qatar, which for many years has been conducting a relatively independent foreign policy and a well-thought-out investment strategy. This is what caused Saudi Arabia, Egypt, UAE and Bahrain to impose economic and political sanctions. The official reason for these sanctions was to accuse Qatar of funding the terrorist groups. The accusation was definitely rejected by the Qatar emir. However, at the beginning of June, the state was isolated from its neighbors. However, this blockade proved to be ineffective, as the goods needed by Qatar were brought by sea through the port of Sohar in Oman and by planes from Iran, Turkey and China. Economic sanctions did not bring the expected results and did not contribute to the deterioration of the Qatari people's living standards. However, they have led to a radical change in the geographical structure of its foreign trade and closer cooperation of Qatar with Iran and Turkey.

**Gwiazda, A., 2018, *Nieskuteczna izolacja gospodarczo-polityczna Kataru*,
Przegląd Geopolityczny, 23, s. 180-189.**

Key words: Qatar, Saudi Arabia, economic sanctions, terrorism, oil, liquefied natural gas.